

**Komitety
Frontu Narodowego
zgłosiły**
do komisji wyborczych
listy kandydatów
na radnych PRN i MRN

We wszystkich 17 powiatach i jednym mieście wydzielonym (Białystok) naszego województwa, w miastach i na wsi, odbyło się ponad 776 zebrania poświęconych wysunięciu kandydatów na radnych i zastępców radnych powiatowych i miejskich rad narodowych, w których wzięło udział ponad 60 tysięcy wyborców.

Na zebraniach tych organizacje polityczne i społeczne działające na terenie fabryk, instytucji oraz na wsi, a także poszczególni obywatele, wysunęli 1795 kandydatów na radnych i zastępców radnych.

Zgodnie z ordynacją wyborczą liczba radnych i zastępców radnych we wszystkich PRN naszego województwa i MRN Białegostoku wynosić powinna 1591 osób.

Powiatowe i miejskie komitety Frontu Narodowego rozwałyły zarówno kandydatury zgłoszone przez organizacje polityczne i społeczne, jak i kandydatury zgłoszone przez poszczególnych obywateli, które uzyskały poparcie uczestników zebrania.

Komitety Frontu Narodowego zgłosiły do właściwych komisji wyborczych dla wyborów do PRN i MRN listy Frontu Narodowego, obejmujące 1591 kandydatów, na których znaleźli się najwybitniejsi, cieszący się zaufaniem ludności przedstawiciele społeczeństwa.

STALINGRAD I COVENTRY WZYWAJĄ ONŻ: zakazać produkcji i stosowania broni atomowej!

MOSKWA. — Agencja TASS donosi ze Stalingradu, że 9 listopada odbyło się u przewodniczącego stalingradzkiej rady miejskiej S. Szapurowa uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia dwóch miast — Stalingradu (ZSRR) i Coventry (Anglia) do Organizacji Narodów Zjednoczonych, wzywającego do zakazu produkcji i stosowania broni atomowej i wodorowej oraz do całkowitego wyeliminowania tej broni ze zbrojeń państw.

Przy podpisywaniu oświadczenia obecni byli: ze strony angielskiej — członkowie delegacji Coventry, a ze strony radzieckiej — członkowie komitetu wykonawczego stalingradzkiej rady miejskiej, kierownicy wydziałów rady miejskiej i przedstawiciele prasy.

Nadburmistrz miasta Coventry John Fennell i przewodniczący stalingradzkiej

Pierwsza w historii
białostockiej
Akademii Medycznej
**Niezwykła
operacja
zszycia serca
uratowała życie
pacjentowi**

Białostocka Klinika Chirurgiczna Akademii Medycznej, kierowana przez prof. Oleńskiego, poszczycić się może jeszcze jednym poważnym sukcesem w swej trudnej, odpowiedzialnej pracy. W ostatnim czasie dokonano tam z powodzeniem niezwyklej operacji zszycia serca, która uratowała życie pacjentowi ob. Konstanteru K. z Białegostoku.

Gdy chorego w stanie nieprzytomności przywiozło Pogotowie Ratunkowe, miał on ranę kłutą serca z otwartymi komorami i olbrzymim wylewem krwi do worka osierdźniowego. Bez interwencji chirurga ob. Konstanteru K. groziła bezapelacyjnie śmierć. Lekarzy dyżurny dr Dowgird zawiadomił o wypadku profesora Oleńskiego, który po dokładnym zbadaniu stanu chorego i po konsultacji z dr. Dowgirdem operacji, uwięzionej powodzeniem.

Operacja polegała na otwarciu jamy klatki piersiowej, dotarciu do serca, otwarciu worka osierdźniowego oraz odnalezieniu rany i jej zaszyciu.

Odbywała się ona bez włączenia pracy serca, przy kontrolowanym oddechu, wywołanym przez specjalną aparaturę.

Po operacji chory odzyskał przytomność i według informacji dr. a. Tołłoczko, na którego oddziale chory obecnie przebywa, stan jego jest zupełnie zadowalający i rokuję nadzieję na całkowite wyleczenie. (nk)

Na gromadzkich zebraniach KUŁAKOWI TOŁWIŃSKIEMU NIE UDAŁO SIĘ...

Na zebraniu w Tołwinach, gdy przystąpiono do wysuwania kandydatów na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Kajance, pierwszy zabrał głos kułak Andrzej Tołwiński, gospodarz na 35 hektarach.

— Jak my możemy tu wysuwać kandydatów, kiedy prawie połowa wsi została w domu? — rzucił pytanie.

Ta „prawie połowa wsi” to inni kułacy z Tołwin. Chytrze oni sobie wykałkowali, że bez ich udziału wysuwanie kandydatów może się nie odbyć. Wydelegowali więc na zebranie jednego spośród siebie — właśnie Tołwińskiego, który swoim wystąpieniem miał skłonić zebranych do niepodjęcia żadnych decyzji, do rozejścia się do domów. W ten sposób kułacy zamierzali nie dopuścić w Tołwinach do wysunięcia kandydatów na radnych Gromadzkiej Rady Narodowej w Kajance.

Zawiedli się jednak kułacy. Tołwiński spotkał się z należytą odprawą.

— O zebraniu powiadomieni byli wszyscy mieszkańcy wsi. Ci, którzy są jej prawdziwymi gospodarzami, przysli. Ci, których nie obchodziły sprawy wsi, zostali w domu — usłyszał Tołwiński na swoje pytanie.

Ale to jeszcze nie wystarczyło Tołwińskiemu. Usiłował on dalej brudzić. Próbował poderwać zaufanie uczestników zebrania do demokracji, cełującą wyborów do rad narodowych, wynikającego między innymi z prawa zgłaszania kandydatur przez organizacje społeczne, w tym wypadku przez koło gromadzkie ZSCh. Demagogicznie stwierdził on: — To obywatel, który nigdzie nie należy, nie ma prawa zgłosić żadnej kandydatury!

W odpowiedzi zabrał głos przedstawiciel Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego. Wyjaśnił on, że organizacje społeczne dlatego mają prawo zgłaszania kandydatur, że z natury rzeczy widzą one znacznie szerszy krąg ludzi niż widzi i może widzieć jednostka. W pracy organizacji społecznych wyrastają najbardziej wartościowi ludzie, dobrzy organizatorzy, działacze myślący z troską o swojej wsi i gromadzie, o całym kraju — tak jak o swoim gospodarstwie. A więc słuszne jest, by właśnie organizacja społeczna wysuwała takich działaczy.

Słusznie ponadto w odpowiedzi Tołwińskiemu wskaza-

zono, iż w Tołwinach do gromadzkiego koła ZSCh czy koła gospodyń należy każdy pracujący chłop względnie chłopka. Spośród nich w pracy społecznej wyrosło wielu aktywistów, którym wspólne dobro, dobro całej gromady, leży szczególnie na sercu.

Dodajmy do tego jeszcze (szkoda, że nie powiedział tego na zebraniu przedstawiciel Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, aby całkowicie rozbić demagogiczne argumenty kułaka Tołwińskiego), że jednocześnie pod uwagę brany jest osobisty pogląd każdego uczestnika zebrania. Każdy z uczestników zebrania ma prawo swobodnego wypowiedzenia się co do już wysuniętych kandydatów, ma też możliwość wysunięcia dodatkowych kandydatów.

Zaczęło się wrzeszcze wysuwanie kandydatów, do którego tak uparcie nie chciał dopuścić Tołwiński. Wstał Jan Leszczyński.

— W imieniu ZSCh — powiedział — proponuję kandydatury Józefa Zaręby i Adama Krasowskiego. Znam ich jako ludzi sprawiedliwych i gospodarnych. Są małżonkami, a więc będą dbać o interesy innych małżonkowie.

Zebrani dyskutują nad kandydaturami. Wniosek Leszczyńskiego zyskuje poparcie wszystkich wypowiadających się. Zebrani zgadzają się na wysunięcie Józefa Zaręby i Adama Krasowskiego na kandydatów na radnych do Gromadzkiej Rady Narodowej.

Z kolei jeden z uczestników zebrania w swoim własnym imieniu zgłasza kandydaturę Henryka Suszyńskiego. Sprzeciwów nie ma, ale sam Henryk Suszyński, który niedawno wrócił z wojaka, oświadcza, że kandydatury przyjąć nie może, ponieważ w związku z projektowanym małżeństwem zamierza przenieść się do innej miejscowości.

Następnie wysunięto kandydaturę Stanisława Piotrowskiego. Wówczas wstał Czesław Orzechowski, mówiąc: — Choć małe ma gospodarstwo, 2,5 hektara, to jednak lepiej je prowadzić niż niejedną na 6 hektarach. Umie u siebie gospodarzyć, to i gromadę dobrze poprowadzi.

Również z uznaniem przyjęli zebrani jeszcze jedną zgłoszoną dodatkowo kandydaturę — Andrzeja Olszewskiego. Za niejedną sprawą wsi chodził on przedtem do gminnej rady narodowej, to tym bardziej jako radny będzie dbał o sprawy chłopów pracujących z Tołwin — uzasadniano zgłoszenie jego kandydatury.

NASI KANDYDACY Teodor Kapica

SOCJALIZM, Plan Sześcioletni — wielkie słowa, w których zamyka się wiele bliskich nam wszystkim spraw. I jasne dzieciństwo, a potem przyszłość Twoich dzieci, i Twoje nowe mieszkanie i dostatniejsze życie ludzi pracy, i rozwój naszego miasta czy wsi, a wreszcie rozkwit i potęga całej naszej kochanej Ojczyzny. Na te słowa składa się praca nas wszystkich — i chłopów, i murarzy, i lekarzy, i ekspedientów, profesora i kolejarza.



NA ZDJĘCIU: Teodor Kapica (Fot. „Gazeta” — Z. Fiedorowicz)

Parowóz Ok-1 ciągnący jeden z pociągów do Białegostoku zepsuł się. Pękł hak ciągowy. Szybko trzeba było czepić inny. W kilkanaście minut po alarmie, z Parowozowni PKP w Białymstoku wyrusza na linię nowa lokomotywa. Zepsuta maszyna zjeżdża do parowozowni. Tu czekają na nią brygady robotnicze. Trzeba ją szybko naprawić, znów odesłać na linię. Wagoni naładowane węglem, surówką, ziemniakami dla miast, burakami i innymi towarami czekają na stacjach i stacyjkach na lokomotywy. Dlatego remonty parowozów trzeba przeprowadzać szybko, sprawnie i dobrze.

Brygada Teodora Kapicy pracuje właśnie przy remoncie parowozów. Odcinek bodajże najtrudniejszy — wymagający ofiarnej i solidnej pracy. Teodor Kapica — młody ślusarz i brygadista zdaje sobie z tego sprawę. Dokłada wysiłku, dwoi się i troi, aby remonty i naprawy wykonywać na czas. Jego brygada znana jest w całej parowozowni.

— Kapica zdąży! Kapica sobie na pewno z tym poradzi — oto zdanie wszystkich.

I Kapica radzi sobie. Od kilku lat jego brygada przoduje. On sam słynie z tego, że nie tylko swoją robotę robi, ale i innym pomoże, nauczy i poradzi.

— Niedawno pracowałem u niego jako robotnik — mówi Leonard Kaźmierczak. Dziś jestem samodzielnym brygadystą — dzięki jego pomocy i radom.

Teodor Kapica jest aktywnym działaczem związkowym. Pracuje w Radzie Oddziałowej ZZK, kierując tam pracą kulturalno-oświatową. Wszędzie spotyka się z jednakowym zaufaniem i uznaniem wśród towarzyszy pracy. Oni uznali go za najlepszego spośród siebie, uznali go za swego godnego reprezentanta i dlatego wysunęli go na kandydata do Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Wspólne oświadczenie
miast
Coventry (Anglia)
i Stalingradu (ZSRR)
do Organizacji
Narodów Zjednoczonych.

„Zwracamy uwagę Organizacji Narodów Zjednoczonych, że miasta Coventry i Stalingrad, które w czasie drugiej wojny światowej wskutek działań wspólnego wroga — faszyzmu niemieckiego — poniosły olbrzymie straty w ludziach i zostały potwornie zniszczone — stwierdzają z głębokim zaniepokojeniem, że pokój i bezpieczeństwo narodów są znowu zagrożone.

Szczególną trwogę wywołuje groźba użycia broni atomowej i wodorowej, broni o olbrzymiej sile niszczącej.

Uważamy za swe prawo i moralny obowiązek zaapelować do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by podjęła niezbędne kroki w celu zakazu broni atomowej i wodorowej oraz zakazu jej produkcji, jak również w celu całkowitego jej wyeliminowania ze zbrojeń państw.

Świątym obowiązkiem Organizacji jest wyeliminowanie tej broni z zbrojeń państw.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Współpraca ZSCh z radami

Prezes Zarz. Gł. ZSCh — Antoni Korzycki w wywiadzie udzielonym Polskiej Agencji Prasowej omówił zadania ZSCh w kampanii wyborczej do rad. Podstawowe zadania — powiedział prezes Korzycki — to: zapoznanie każdego członka ZSCh z zadaniami gromadzkiej rady narodowej i ze znaczeniem pracy rad gromadzkiej dla dalszego rozwoju wsi.

— doprowadzenie do szerokiego udziału mas członków ZSCh w wielkich zebraniach przedwyborczych, — pogłębianie w toku przygotowań do wyborów przeświadczenia, że każdy członek ZSCh winien pójść do urny wyborczej, całkowicie rozliczony ze wszystkich obowiązków wobec państwa.

W dalszym ciągu wywiadu prezes Korzycki oświadczył m. in.:

Sprawa pomocy kół gromadzkiej ZSCh w realizacji programów wyborczych — to dla chłopów sprawa bardzo ważna. Członkowie ZSCh, pracujący chłop, rozumieją

coraz lepiej, że najsłuszejszą pomocą dla przyszłej rady narodowej oraz warunkiem do wykonania programu wyborczego jest czynny stosunek do wszystkich spraw gromady i praca nad podnoszeniem produkcji rolnej.

W siedzibie każdej gromadzkiej rady będzie zarząd gromadzki ZSCh. Stworzy to pomyślne warunki do wzajemnego współdziałania w rozwiązywaniu najpilniejszych spraw wsi.

Liczne przykłady wskazują — powiedział prezes Korzycki — że współpraca ZSCh z radami narodowymi winna głównie polegać na aktywnym udziale naszych członków w pracach rad i ich komisji; wnoszeniu na obrady rad narodowych życzeń, propozycji, uwag oraz ich potrzeb i bolączek; pobudzeniu chłopów do wykonywania postanowień rad narodowych; informowaniu szerokiej masy członków o pracy radnych-członków ZSCh oraz zainteresowaniu rad narodowych i ich komisji pracami ZSCh.

Ostatnie WIADOMOŚCI

TEHERAN
Rozstrzelany tu został w dniu 10 bm. były irański minister spraw zagranicznych dr Hussein Fatemi. Dr Fatemi skazany został na śmierć przez sąd wojenny jako oskarżony o próbę „obalenia monarchii”.

LONDYN
10 bm. wyjechała do Chinskiej Republiki Ludowej 15-osobowa delegacja brytyjskich handlowców.

HANOI
Zgodnie z uchwałą Gabinetu Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, w Hanoi został utworzony Komitet Administracyjny. Przewodniczącym komitetu został mianowany dr Tran Dui Hun.

Tak nie można...

Dąbrowa-Wielka, Dąbrowa-Kaski, Dąbrowa-Cherubiny, Dąbrowa-Gogole, Dąbrowa-Zabłotne, Dąbrowa-Michalki, Dąbrowa-Kity, Dąbrowa-Lazy i Dąbrowa-Szatanki — oto wsi, które tworzyć będą gromadę Dąbrowa-Wielka w powiecie wysokomazowieckim. Gromada ta ma wszelkie możliwości rozwoju. Obecnie już posiada stację kolejową, punkt skupu mleka i jaj, urząd pocztowy, filię Gminnej Spółdzielni, a w 1955 roku planuje się zelektryfikowanie siedziby Gromadzkiej Rady Narodowej — Dąbrowy-Wielkiej.

Gromadzki Komitet Frontu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Prawie milion podpisów złożyli już Francuzi pod protestami przeciwko uzbrajaniu odwetowców bońskich

PARYŻ. — Krajowa Rada Pokoju opublikowała komunikat o przebiegu akcji zbierania podpisów pod protestami przeciwko ratyfikacji układów londyńskich i paryskich.

Komunikat stwierdza, że według nadesłanych z 67 departamentów danych, do dnia 8 bm. pod petycjami protestującymi przeciwko uzbrajaniu odwetowców bońskich zebrano przeszło 986 tysięcy podpisów. Komunikat podkreśla, że w wielu miejscowościach cała dorosła ludność podpisała się pod wspomnianymi petycjami. Szczególnie pomyślny przebieg miała akcja zbierania podpisów w zakładach przemysłowych. Tak np. w 12 przedsiębiorstwach w mieście Montereau (dep. Seine-et-Marne) 98,5 proc. wszystkich pracowników złożyło swe podpisy. Akcję protestacyjną popierają aktywnie również byli kombataneci, członkowie związku rezerwistów itp.

Apel profesorów

Na łamach prasy został opublikowany apel 118 wybitnych profesorów wyższych uczelni francuskich, inspektorów szkolnictwa i wyższych urzędników ministerstwa oświaty, którzy wzywają pracowników oświaty do licznego udziału w dniu 11 listopada w manifestacji ku czci

Na gromadzkich zebrań

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Narodowego przygotowuje program wyborczy, w którym przedstawi mieszkańcom perspektywiczny plan dalszego rozwoju tej gromady. Z tego powodu zebranie przedwyborcze mieszkańców wsi Haski, Gogole i Zabłotne, które miało się odbyć w ub. niedzielę o godz. 17, zapowiadano się bardzo interesująco, można było spodziewać się żywej dyskusji. Niestety, te nadzieje Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego nie ziściły się, ponieważ aktywiści Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, mający okazać pomoc aktywistom gromadzkim, samowolnie, nie powiadamiając o tym członków Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego, przesunęli termin zebrania z godziny 17 na 13. Wskutek tego obecnych na zebraniu było jedynie 30 osób, a w dyskusji zabrala głos tylko jedna osoba.

Fakt ten powinien być ostrzeżeniem dla Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego, powinien posłużyć wszystkim aktywistom tego komitetu do przyswojenia sobie tej prawdy, że nie można organizować zebrania przedwyborczego bez odpowiedniego przygotowania i poza plecami Gromadzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

Huragan nad Urugwajem

MONTEVIDEO

Nad północnym Urugwajem przeszedł silny huragan. W prowincji Rivera leżącej na pograniczu Brazylii wiele domów mieszkalnych uległo zniszczeniu. Według dotychczasowych doniesień, liczba ofiar w ludziach wynosi 3 zabitych i 28 rannych.

poległych profesorów i studentów, przypominają, że zeszłoroczna uroczystość zainicjowała protest świata nauki przeciwko „europejskiej wspólnotie obronnej”. Apel domaga się odrzucenia układów londyńskich i paryskich i rozwiązania problemu niemieckiego w drodze porozumienia czterech wielkich mocarstw.

W Komisji Politycznej ONZ

P. Lodge nie pamięta przemówień Eisenhowera

Dyskusja nad sprawą utworzenia międzynarodowego organu dla pokojowego wykorzystania energii atomowej

NOWY JORK. — W dniu 8 listopada w Komisji Politycznej toczyła się nadal dyskusja nad sprawą utworzenia międzynarodowego organu do wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych.

Delegat Stanów Zjednoczonych Lodge wysunął projekt rezolucji zalecającej, aby międzynarodowy organ do spraw energii atomowej, gdy będzie już utworzony, zawarł z ONZ porozumienie na wzór tych, jakie istnieją między ONZ a tzw. agencjami wyspecjalizowanymi.

Zabierając głos w dyskusji delegat ZSRR A. J. Wyszynski zapytał:

— Czym należy tłumaczyć, że wysunięty przez p. Lodge'a projekt przewiduje zmniejszenie odpowiedzialności międzynarodowego organu do spraw energii atomowej przed Zgromadzeniem Ogólnym NZ i przed Radą Bezpieczeństwa, chociaż ma on być w myśl tego projektu czymś w rodzaju agencji wyspecjalizowanej, jak np. UNESCO?

A. J. Wyszynski przypomniał, że w memorandum amerykańskim do rządu ZSRR z 19 marca br. sprawa ta wyglądała inaczej, jako że memorandum podkreślało, iż międzynarodowy organ będzie składał sprawozdania Zgromadzeniu Ogólnemu i Radzie Bezpieczeństwa.

Delegacja ZSRR — powiedział wiceminister Wyszynski — chciałaby także dowiedzieć się, czy nowy projekt przewiduje, a jeśli

44 statki brytyjskie napadli już piraci z Taiwanu

LONDYN. — Podczas debaty w Izbie Gmin minister spraw zagranicznych Anthony Eden odpowiadając na interpelację jednego z posłów stwierdził, że od początku roku 1953 kuomin-tangowcy zatrzymali na wodach Dalekiego Wschodu 44 brytyjskie statki handlowe. Minister Eden podkreślił, że rząd brytyjski uważa za trzymanie statków angielskich za bezprawie i Wielka Brytania protestowała niejednokrotnie w tej sprawie u władz taiwańskich.

STALINGRAD I COVENTRY WZYWAJĄ ONZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ganizacji Narodów Zjednoczonych, powołanej do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów, jest podjęcie kroków, by uchronić ludzkość przed niebezpieczeństwem wojny atomowej, oraz by największe odkrycie geniuszu ludzkiego wykorzystać na cele pokojowe, dla dobra ludzkości.

Jesteśmy głęboko przekonani, że zakaz broni atomowej i wodorowej przyczyniłby się w znaczącym stopniu do utrwalenia pokoju na całym świecie i spowodowałby natychmiastowe osłabienie napięcia w stosunkach między państwami.

Obywatele miast Coventry i Stalingradu wyrażają nadzieję, że orędzie ich zostanie poparte przez Organizację Narodów Zjednoczonych, gdyż obywatelstwo jest przysługiwane się głosił prostych ludzi, których nurtuje obawa o losy świata Stalingrad i Coventry zawsze walczyły i walczą o pokój. Będą one tę walkę o pokój i przyjaźń między narodami prowadziły również nadal, aż do ostatecznego zwycięstwa sił pokoju.

Przewodniczący komitetu wykonawczego Stalingradzkiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego S. Szapurow, członkowie komitetu wykonawczego Stalingradzkiej Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego: R. Niekrasow, A. Ziemlański, G. Malinin, M. Somowa i A. Zdanjuk, oraz nadburmistrz miasta Coventry J. Fennell, członkowie Rady Miejskiej Coventry: S. Stringer, A. Waugh, E. Williams, E. Jones i E. Mac Garry.

9 listopada 1954 roku, Stalingrad.

Po podpisaniu orędzia J. Fennell i S. Szapurow ogłosili przemówienia, w których wyrazili nadzieję, że przyjaźń między narodem angielskim i narodem radzieckim będzie się nadal zacieśniała.

Agenci wywiadu USA i organizacji Gehlena nie próżnują...

BERLIN. — „Deutsche Soldatenzeitung” (Monachium) pisze z uznaniem o działalności organizacji szpiegowskiej Gehlena w NRD i w krajach demokracji ludowej.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej i w krajach demokracji ludowej czynne są — według tego pisma — także amerykańskie organizacje szpiegowskie jak „Central Intelligence Agency” (CIA), „Office of Naval Intelligence” (ONI) i „Military Intelligence Department” (MID). Organem prasowym wywiadu amerykańskiego, przeznaczonym dla załedwie 42 tajemniczych czytelników, jest „Daily Report”, doręczany m. in. codziennie rano prezydentowi USA. Poufny ten dziennik zawiera zwięzłe sprawozdanie z działalności 25 tysięcy agentów amerykańskich organizacji szpiegowskich we wszystkich częściach świata.

Mendes-France otrzymał votum zaufania

PARYŻ. — We wtorek po południu odbyło się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym głosowanie nad votum zaufania dla rządu. Jak wiadomo, sprawę votum zaufania rząd Mendes-France'a postawił w związku z odrzuceniem przez parlamentarną komisję finansową oraz komisję do spraw komunikacji i łączności rządowego projektu budżetu ministerstwa poczt i telegrafów. Obie komisje odrzuciły ten projekt wobec przyznania przez rząd zbyt szczyplych kredytów na służbę łączności.

Wczoraj 9 bm. w głosowaniu nad votum zaufania rząd otrzymał 321 głosów. Przeciwko rządowi głosowało 207 deputowanych. Około 100 deputowanych powstrzymało się od głosu lub nie brało udziału w głosowaniu.

PRASA ZAGRANICZNA o referacie M. Saburowa

FRANCJA

Dzienniki paryskie opublikowały streszczenie referatu M. Z. Saburowa, wygłoszonego na uroczystej akademii w Moskwie w dniu 6 bm. „HUMANITE” pisze: „Saburow raz jeszcze stwierdził, że ZSRR wierzy w możliwość pokojowego współistnienia państw”. „JOURNAL DU DIMANCHE” podkreśla, że „Związek Radziecki prowadzi politykę utrwalenia pokoju międzynarodowego oraz poprawy warunków bytu w swoim kraju”. Pismo omawia szerzej ustęp referatu, w którym M. Z. Saburow mówił o poprawie stosunków między ZSRR a Jugosławią.

Agencja FRANCE PRESSE w komentarzu na temat referatu zaznacza, że M. Z. Saburow wskazał na możliwość współpracy między wszystkimi państwami. „Saburow — podkreśla agencja — stwierdził, że pokojowa polityka ZSRR w żadnym wypadku nie może być interpretowana jako oznaka słabości”. Agencja zwraca uwagę na wypowiedziane przez M. Z. Saburowa przekonanie, że możliwości dalszego zniżenia napięcia międzynarodowego nie zostały wyczerpane.

ANGLIA

Dziennik „SUNDAY EXPRESS” zamieścił wiadomość o referacie M. Z. Saburowa na pierwszej stronie. Dziennik podkreśla ten ustęp referatu, w którym Saburow mówił o próbach niektórych polityków amerykańskich prowadzenia rozmów ze Związkiem Radzieckim z tzw. „pozycji siły”. Ponadto dziennik podkreśla, że — jak wynika z referatu — plany zbroj w ZSRR poważnie wzrosły.

„SUNDAY TIMES” zwraca uwagę na ustęp referatu Saburowa, w którym podkreślano, iż Związek Radziecki prowadzi politykę opartą na leninowskiej tezie możliwości pokojowego współistnienia systemów socjalistycznego i kapitalistycznego.

„NEWS CHRONICLE” nawiązuje do słów M. Z. Saburowa o możliwości współistnienia i stwierdza, że jednym z czynników realizacji tej zasady powinno być dopuszczenie Chin Ludowych do ONZ.

JUGOSŁAWIA

Centralne dzienniki jugosłowiańskie „BORBA”, „PO-

LITKA”, „NIN” i in. poświęciły referatowi M. Z. Saburowa wiele miejsca. „POLITIKA” podkreśla, że Saburow omówił obszerne sprawę normalizacji stosunków między ZSRR a Jugosławią. „BORBA” wskazuje, że „rząd radziecki ze swej strony będzie również w przyszłości przyczyniał się do całkowitej normalizacji stosunków radziecko - jugosłowiańskich.

BELGIA

Jak donoszą z Brukseli, prasa belgijska zamieściła streszczenie referatu M. Z. Saburowa, podkreślając, że produkcja przemysłowa i rolnicza w ZSRR poważnie wzrosła oraz, że zagospodarowane zostały wielkie obszary ziem nie uprawianych i odłogów. Dziennik „LIBRE BELGIQUE” podkreśla ustęp referatu, w którym Saburow mówił o łączącej Związek Radziecki z Chińską Republiką Ludową i krajami demokracji ludowej wieczystej przyjaźni oraz o ich wspólnej walce o pokój.

Para artystów amerykańskich poprosiła o azyl w Czechosłowacji

PRAGA. — Dwoje obywateli USA — muzyk Herbert Ward i jego żona, tancerka Jacqueline Ward zwróciły się do władz czechosłowackich z prośbą o udzielenie im azylu.

9 bm. odbyła się w Pradze konferencja prasowa z udziałem dziennikarzy czechosłowackich i zagranicznych, na której H. Ward złożył oświadczenie, wyjaśniając powody, jakie skłoniły go do powzięcia tej decyzji.

H. Ward już od szeregu lat był obiektem przesładowań i szantażu ze strony policji amerykańskiej. Małżonkowie Ward od roku 1950 przebywali przeważnie w Nowym Jorku, a następnie w Danii i w Wiedniu, gdzie kontynuowali studia muzyczne oraz występowali w radio i w salach koncertowych.

Prześledowanie H. Warda i jego żony przez urzędy USA wzmożło się zwłaszcza po jego udziale w Światowym Festiwalu Młodzieży w Berlinie w 1951 roku.

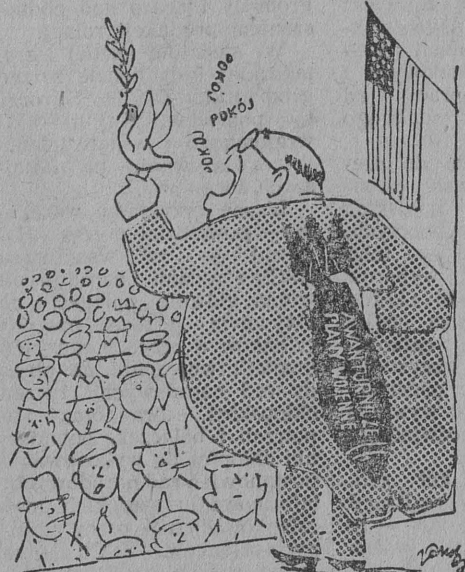
Poznałem cały system zastraszania — oświadczył H. Ward — system, który cechuje obecnie życie w USA. Bezpośrednim powodem zwrócenia się z prośbą o azyl w Czechosłowacji był napad na Warda w Wiedniu, zorganizowany przez szereg podejrzanych osób, które starały się go zastrzelić. Wardowi udało się uciec. W kilka godzin po tym wypadku amerykańska rozgłośnia wojskowa podała, że rodzina Ward zniknęła bez śladu.

Stało się dla mnie rzeczą jasną — oświadczył H. Ward — że gdyby nie udało mi się uciec, byłbym naprawdę zniknął bez śladu.

Sierżant armii USA prosi o azyl w ZSRR

WIEDEN. — Dnia 9 bm. austriacki dziennik „Oesterreichische Zeitung” zamieścił oświadczenie sierżanta armii amerykańskiej Williama Claytone Turnera, który zwrócił się do władz radzieckich w Austrii z prośbą o udzielenie mu azylu w Związku Radzieckim.

„Nie chcę dłużej pozostać w służbie obecnego rządu USA, którego polityka odpowiada interesom fabrykantów broni i który wszędzie popiera faszystów — stwierdza m. in. oświadczenie. — Jest dla mnie rzeczą jasną, że rząd USA wraz z faszystowską kliką Niemiec zachodnich przygotowuje nową agresję. Walczyłem przeciwko faszystom i nie chcę uczestniczyć w agresji wraz z faszystami”.



Nie udały się wybory „na wabia”.

pracujących chłopów

przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Czerewkach

(Ciąg dalszy na str. 4)

Odpowiadamy naszym czytelnikom w sprawie wyborów do rad narodowych

Pytanie:

OB. WALENTY R. z OLECKA zapytuje, w jakim czasie i w jaki sposób będzie przebiegało głosowanie oraz w jaki sposób będą głosować niepiśmienni.

Odpowiedź:

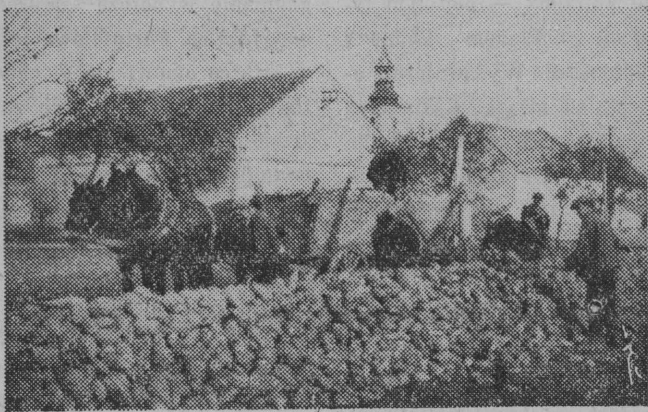
Głosowanie będzie trwało jeden dzień, 5 grudnia br. w godzinach od 6 do 22 w lokalach obwodowych komisji wyborczych. Wyborca po zgłoszeniu się w obwodowej komisji wybirczej okazuje dowód osobisty, a w wypadku jego braku, legitymację służbową, legitymację związku zawodowego lub inny dokument stwierdzający jego tożsamość. Wyborca, który nie posiada dokumentów tożsamości uznanych przez obwodową komisję wyborczą za wystarczające, może powołać się na opinię kilku (najmniej dwóch) wiarygodnych osób, znanych komisji.

Następnie po sprawdzeniu tożsamości komisja sprawdza, czy dana osoba figuruje w spisie wyborców lub czy posiada „zaświadczenie o prawie głosowania” (wydawane w wypadkach przeniesienia się lub przeprowadzki z jednej miejscowości do innej w okresie między sporządzeniem spisów wyborców, a dniem głosowania). Jeśli wyborca posiada „zaświadczenie o prawie głosowania”, komisja zatrzymuje je w celu dołączenia do protokołu głosowania.

Wyborca otrzymuje od komisji karty do głosowania do rad wszystkich stopni, do których odbywa się głosowanie w danym obwodzie. Po zaznajomieniu się z kartami głosowania wyborca składa je w ten sposób, aby strona zadrukowana była wewnątrz i podchodzi do urny, gdzie w obecności komisji wrzuca karty do głosowania.

Wyborca, który głosuje przy pomocy kart innych aniżeli urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią komisji wyborczej — oddaje karty, nieważne, czyli głos jego nie będzie zaliczony do głosów ważnych. (L. J.)

W trosce o zwiększenie bazy paszowej



Członkowie spółdzielni produkcyjnej „Idziemy naprzód” w Wojsławiu (woj. opolskie), dbając o zwiększenie bazy paszowej, uprawiają buraki pastewne. Dobra pielęgnacja upraw pozwoliła spółdzielcom zebrać po 650 q buraka z hektara.

NA ZDJĘCIU: członkowie spółdzielni produkcyjnej kopują buraki pastewne. CAF — fot. Celle

DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY czekają na was samoloty i szybowce Rozpoczynają się kursy LPŻ

Jak co roku Liga Przyjaciół Zolnierza prowadzi będzie i w tym roku kursy lotnicze we wszystkich specjalnościach. Zapisy na wszystkie kursy lotnicze już się rozpoczęły. Wszyscy chętni, dziewczęta i chłopcy w wieku 16—21 lat, mogą zapisać się na kursy. Zgłoszenia przyjmują i szczegółowych informacji udzielają wszystkie zarządy powiatowe i miejskie LPŻ oraz Zarząd Wojewódzki LPŻ w Białymstoku, ul. Stalina 35.

Oto rodzaje kursów prowadzone przez LPŻ:

Kurs szkolenia skoczków spadochronowych, szkolenia pilotów szybowcowych, kurs szkolenia pilotów samolotowych, kurs mechaników samolotowych (3 i 5-miesięczny). (b)

Z życia LZS

Znamy już mistrzów LZS w tenisie stołowym

Z „Tygodnia

Szachów“

Pokaz gry jednoczesnej Radziszewskiego

W związku z trwającym „Tygodniem Szachów” najlepsi zawodnicy Białegostoku zaplanowali szereg imprez popularizujących tę dyscyplinę sportu. Jak dotychczas odbyła się tylko jedna z nich: pokaz gry jednoczesnej w Technikum Budowlanym.

Na 16 szachownicach równocześnie z uczniami — szachistami Technikum Budowlanego grał mistrz województwa Radziszewski. Mecz ten zakończył się piętnastoma partiami wygranymi i jednym remisem na korzyść Radziszewskiego.

W sobotę o godzinie 15 w Akademii Medycznej pokaz gry jednoczesnej da mistrz juniorów Cyliwik. (b)

Coraz lepszymi wynikami mogą szczycić się sportowcy Ludowych Zespołów Sportowych naszego województwa. Coraz częściej zawodnicy LZS organizują imprezy sportowe, które pozwalają uczestnikom osiągać lepszy poziom.

Ostatnio odbyły się Dalsze miejsca zajęli w Białymstoku indywidualne mistrzostwa województwa Zrzeszenia LZS w tenisie stołowym. Udział w mistrzostwach wzięło 24 zawodników i zawodniczek — najlepszych tenisistów stołowych poszczególnych powiatów.

Mistrzostwo LZS na rok 1954 w konkurencji kobiet zdobyła Ajzenszmidt (Ciechanowiec) przed Łabanowską (Sejny).

W konkurencji mężczyzn pierwsze miejsce zajął Chrabol (Sejny) przed Kowalewskim (Ogrodniczki) i Mieleuską (Gródek).

GAZETA sportowa

Jeszcze w tym roku

Gwardia i Kolejarz grać będą w piłkarskim Pucharze Polski

Do dalszych rozgrywek w piłkarskim Pucharze Polski w tym roku zakwalifikowali się mistrzowie i wicemistrzowie poszczególnych województw. Tak więc z naszego województwa walczyć będą zarówno Gwardia Białystok jak i Kolejarz Elk.

spotkanie Gwardia rozstrzygnęła na swoją korzyść, spotka się z pierwszoligowym zespołem Ognia Kraków.

Kolejarz Elk w meczu o Puchar Polski wystąpi w składzie takim samym jak na spotkaniu z Gwardią Białystok. Natomiast Gwardia zapowiedziała już odnowienie całego swego zespołu. Ten odnowiony skład Gwardii będziemy mogli zobaczyć w niedziele w towarzyskim meczu z Ogniem (B-Łok). (b)

Kolejna runda Pucharu Polski odbędzie się 21 bm. Według losowania, Gwardia białostocka zagra z Kolejarem Olsztyn (na boisku Kolejarka) a Kolejarz Elk gościć będzie u siebie warszawską drużynę Stali PZO.

Teraz kilka słów na temat: „gdymy“:

Gdyby Kolejarz wygrał swe spotkanie ze Stalą, to 28 bm. — w następnej rundzie rozgrywek — spotka się ze zwycięzcą meczu Unia Chodzież — Unia Racibórz, po następnym zwycięstwie — zagrałby z Kolejarem Warszawa (12. XII gdy pozwolą na to warunki atmosferyczne).

Zwycięstwo Gwardii w Olsztynie daje jej prawo udziału w meczu ze zwycięzcą spotkania Włókniarz I b Łódź — Kolejarz Arka Gdynia. Gdyby i to

Spartak 2:1 Arsenal

LONDYN. — Na boisku Arsenalu w Londynie rozegrano przy świetle elektrycznym mecz piłkarski, w którym miejscowy Arsenal zmierzył się z moskiewskim Spartakiem. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny radzieckiej 2:1 (1:1). Zawody prowadził Łatyszew (ZSRR). Stadion wypełniło 66 tys. widzów.

Cieźkoatleci rozpoczynają treningi

Zdjęcie nasze przedstawia trening ciężarów z koła sportowego Stali przy Zakładach Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Na pewno już niedługo będziemy mogli zamieścić podobne zdjęcie z treningów naszych ciężkoatletów, gdyż białostocki Kolejarz zapowiedział, że jego sekcja rozpoczyna systematyczną pracę. Treningi sekcji ciężkoatletycznej Kolejarka odbywać się będą w każdy wtorek i piątek o godzinie 17.30 w szkole nr 2 przy ul. Grunwaldzkiej 49. (b)



Rozwijać pracę masowo-polityczną pogłębiać jej ideową treść

(Ciąg dalszy ze str. 3)

Możliwości te staną się jednak wtedy rzeczywistością, jeśli właśnie w toku kampanii wyborczej potrafimy umocnić w masach ludności pracującej świadomość tej prawdy, że w naszym ustroju i przy naszej władzy człowiek jest sam kowalem swego szczęścia.

Jeśli tego dokonamy, stworzymy odpowiednie warunki dla lepszej pracy rad, usuwając już teraz wiele braków z ich działalności, a jednocześnie stworzymy dobry start dla pracy rad, które w wyborach wyłonimy.

W treści naszej pracy masowo-politycznej należy znaleźć miejsce zagadnieniom sytuacji międzynarodowej, którym oświecić trzeba nasze wewnętrzne, krajowe zadania i szereg poczynić — wykazując na tym tle nierozdzielalność między osiągnięciami naszego kraju, a osiągnięciami sił pokoju w skali międzynarodowej.

Właściwe doprowadzenie do szerokiego masowego uczestnictwa w masach ludności na świecie i prawdy o sytuacji międzynarodowej, przyczyni się z pewnością do umocnienia i okrzepnięcia poczucia pewności jutra i niezłomnej wiary w siły i niezwyciężoność państw obozu pokoju i socjalizmu, na czele z ZSRR — główną siłą tego obozu. Jednocześnie pogłębimy przez to uzasadnioną nienawiść i czujność w stosunku do imperialistycznej reakcji, jej podłych sługusów i agentów.

Popularyzować programy wyborcze Frontu Narodowego

Ważną jest sprawa, aby te problemy składające się na treść pracy masowo-politycznej konkretnie, terenoowo przenoszone do wyborców. Aby były one równocześnie odbiciem sytuacji i potrzeb każdego terenu i określały miejsce i rolę tego terenu jak najbardziej dokładnie, szczególnie rolę Białostocki w ogólnym rozwoju naszego kraju.

Stąd wielkie znaczenie i rola terenowych

programów wyborczych Frontu Narodowego, które mają ułatwić przystosowanie naszej agitaacji i argumentacji wyborczej do potrzeb każdego terenu i stać się podstawą dla żywej i nieskrepowanej dyskusji wyborców. Dotąd jednak popularyzacja zarówno wojewódzkiego jak i powiatowych programów wyborczych Frontu Narodowego w terenie jest zbyt słaba. Niedostatecznie mobilizuje się wyborców do poparcia tych programów nie tylko w słowach, ale i w czynach. Kampania wyborcza winna ożywić i pogłębić podejmowanie zobowiązań i czynów społecznych. I w tym właśnie kierunku winna zmierzać nasza agitaacja wyborcza.

W zarodku likwidować poczynania wroga

W pracy masowo-politycznej w toku kampanii wyborczej obowiązuje cały aktyw Frontu Narodowego wzmocnienie czujności na wszelkie przejawy wrogiej działalności. Jasną jest rzeczą, że w okresie kampanii wyborczej wszystkie wrogie elementy w kraju, wspomagane przez imperialistyczne radio, będą usiłowały wzmocnić swoją perfidną i rozkładową działalność, zwłaszcza na froncie ideologicznym. Będą usiłowały podrywać autorytet naszym radom narodowym, siać nieufność i wywołać rozdziewki w szeregach Frontu Narodowego. Dlatego niezbędne jest, aby w naszej agitaacji w sposób śmiały i bezkompromisowy demaskować i paraliżować w zarodku wszelkie poczynania wrogich nam sił i stworzyć atmosferę ofensywnej postawy ze strony każdego człowieka pracy w stosunku do przejawów działalności wroga we wszelkiej postaci.

Kolportaż literatury wyborczej — sprawą ważną

Kampania wyborcza wymaga uruchomienia i prawidłowego działania wszystkich sił i środków oraz dźwigni pracy masowo-politycznej.

Do nich należą gazetki i wydawnictwa powiatowe, prasa i radiowęzły oraz różnorodne formy pracy kulturalno-artystycznej. Szczególnie ważne jest sprawne zorganizowanie kolportażu literatury wyborczej, co stanowi jedno z ważnych zadań komitetów Frontu Narodowego w tym okresie.

Uruchomić w pełni szkolenie partyjne

Jedną z poważnych dźwigni w pracy masowo-politycznej jest szeroki system masowego szkolenia partyjnego. Mamy na terenie naszego województwa 1.020 kursów szkolenia, na które uczęszcza około 18 tysięcy ludzi. Dotąd jednak ta potężna dźwignia nie została w pełni uruchomiona. Nie wszystkie kursy przerobiły problematykę wyborczą rozplanowaną na dwa zajęcia, a słuchacze kursów nie otrzymali jeszcze konkretnych zadań w kampanii wyborczej i nie zostali przydzieleni jako agitatozy i prelegenci do komitetów Frontu Narodowego. Idzie o to, aby dokonać tego jak najszybciej.

Ośrodkami propagandy i agitaacji wyborczej są komitety Frontu Narodowego. Od ich aktywności i sprężystości działania zależy przede wszystkim osiągnięcie celów, jakie stawiamy w kampanii wyborczej do rad. Dlatego niedopuszczalny jest formalny i lekceważący stosunek do KFN, który wyraża się jeszcze tu i ówdzie w traktowaniu ich jako „dekoracyjnego elementu” kampanii wyborczej. Najwyższy czas, aby już we wszystkich nowych gromadach wybrane zostały komitety Frontu Narodowego. Dotąd jednak w takich powiatach jak: Sokółka, Białystok, Mońki w wielu jeszcze gromadach innych powiatów KFN nie istnieją. Nawet w m. Białymstoku nie zostały dotąd wybrane obwo-

dowe komitety FN, mimo że potrzebę ich istnienia i działalności ludność Białegostoku w pełni odczuwa. Złe również w wielu powiatach wygląda zwłaszcza praca gromadzkich KFN, z których większość nie jest jeszcze ustawiona do pracy i nie zawsze wie, co i jak robić. Zbyt mała jest jeszcze troska wielu instancji i organizacji partyjnych o to, by otoczyć całą opieką pracę KFN i zapewnić w nich aktywną pracę aktywistów partyjnych. Komitety FN staną się wtedy miejscem rozwijania cennej inicjatywy i twórczej energii ludności pracującej naszego województwa — jeżeli ich miejsce i rola właściwie rozumiana będzie przez instancje i organizacje partyjne jak również przez wszystkie organizacje społeczne.

Komitety Frontu Narodowego potrzebne są na codzień

Mamy cenne doświadczenia z pracy KFN z okresu kampanii wyborczej do Sejmu, w której wyszła najpełniej rola i znaczenie KFN — jako ośrodków wyzwalania żywej i nieskrepowanej aktywności politycznej mas. Te dobre doświadczenia z tego okresu można i należy wykorzystać obecnie.

Komitety FN potrzebne są nie tylko na okres kampanii wyborczej, potrzebne one są na codzień. Kampania wyborcza daje właśnie możliwości znacznie bardziej realne i większe niż każda inna kampania, zaktywizowania komitetów Frontu Narodowego, daje szanse zaktywizowania ich na stałe.

Komitety Frontu Narodowego są wyrazem jednoci działania partyjnych i bezpartyjnych, wierzących i niewierzących — wszystkich ludzi pracy, których łączy jeden cel, spaja jedno wspólne dążenie. Tym wspólnym celem jest rozwijanie potęgi i siły naszej ludowej Ojczyzny, aby dobrobyt i szczęście stały się udziałem wszystkich ludzi pracy. Tak więc Front Narodowy jest wyrazem kształtowania się jednoci moralno-politycznej naszego narodu.

Ta kształcąca się jednoci naszego narodu leży u podstaw siły naszego państwa, naszej władzy ludowej. Umocniając ją w toku kampanii wyborczej do rad umocnimy jednocześnie nasze państwo — niezawodny i pewny instrument mas pracujących w budownictwie socjalizmu.

Listy kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku

Miejski Komitet Frontu Narodowego w Białymstoku na ostatnim swym posiedzeniu rozpatrzył sprawozdanie z przebiegu zebrania poświęconych wysuwaniu kandydatów na radnych i zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku.

Na blisko 100 zebraniach w zakładach pracy, fabrykach, na budowach, w obwodowych komitetach Frontu Narodowego, zebraniach środowiskowych naukowców, inżynierów, rzemieślników itp. — wysunięci zostali przez organizacje polityczne i społeczne, przez załogi zakładów pracy i poszczególnych obywateli kandydaci na radnych i zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej.

W zebraniach uczestniczyło ponad 15 tysięcy mieszkańców naszego miasta, a ponad 1.500 osób uczestniczyło w dyskusji i wypowiadało się w sprawie wysuwanych kandydatów. Ogółem wysuniętych zostało 187 kandydatów.

Zgodnie z wolą społeczeństwa białostockiego wyrażoną na tych zebraniach, Miejski Komitet Frontu Narodowego zgłosił do okręgowych komisji wyborczych listy kandydatów na radnych i zastępców radnych MRN. Listy te zarejestrowane zostały przez 12 białostockich okręgowych komisji wyborczych dla wyborów do Miejskiej Rady Narodowej. Zarejestrowane listy zgodnie z ordynacją wyborczą obejmują 120 kandydatów na radnych oraz 40 kandydatów na zastępców radnych Miejskiej Rady Narodowej.

MIEJSKI KOMITET FRONTU NARODOWEGO W BIAŁYMSTOKU

(Poniżej zamieszczamy listy kandydatów na radnych i zastępców radnych MRN, zarejestrowane przez 12 okręgowych komisji wyborczych w Białymstoku dla wyborów Miejskiej Rady Narodowej — na podstawie artykułu 53 ustawy z dnia 25 września 1954 r. — Ordynacja wyborcza do rad narodowych).

Okręg wyborczy Nr 1

Kandydaci na radnych:

1. MIKOŁAJ BAGNIUK — urodzony w 1919 r., sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, przewodniczący Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy, odznaczony Medalem 10-lecia.
2. LEOKADIA SOROKO — nauczycielka, działaczka Ligi Kobiet, lat 41, członek PZPR.
3. ALEKSANDER KORSIUK — lat 38, cieśla, członek PZPR, działacz Związku Zawodowego Kolejarzy.
4. LUCJA DZIEMIANCZUK — robotnica Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, lat 20, przewodnicząca zakładowego kółka ZMP.
5. PAWEŁ BRZEZIŃSKI — oficer ludowego Wojska Polskiego, lat 29, przewodniczący wyszkolenia bojowego i politycznego, członek PZPR.
6. KLARA KAMINSKA — pianistka Woj. Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczych, przewodnicząca rady miejskiej związku zawodowego — bezpartyjny.
7. SERGIUSZ ANTONIUK — urodzony w 1911 r., kierownik techniczny Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Białymstoku, działacz NOT — bezpartyjny.
8. LEOKADIA PŁOSKA — lat 28, aktywna działaczka społeczna, radna Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, członek PZPR.
9. STANISŁAWA BĄKOWSKA — urodzona w 1921 r., starszy asystent Akademii Medycznej w Białymstoku, członkini Związku Zawodowego Służby Zdrowia — bezpartyjna.
10. WASYL SKIEPKO — ślusarz awansowany na kierownika oddziału naprawy parowozów PKP, członek PZPR, urodzony w 1911 r., z-ca przewodniczącego rady zakładowej Zw. Zaw. Kolejarzy, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi, odznaka Przewodnika Pracy, Medalem 10-lecia.
11. JAN MARUSZEK — lat 48, majster Państwowej Komunikacji Samochodowej, odznaczony odznaką racjonalizatora produkcji — bezpartyjny.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. ADAM MANKIEWICZ — lat 51, referent planowania PKP, aktywny działacz Zawodowego Kolejarzy — bezpartyjny.
2. JÓZEF SURMASIEWICZ — blacharz Białostockiego Przemysłu Zjednoczenia Budowlanego, przewodnik pracy, aktywny związkowiec, lat 44 — bezpartyjny, odznaczony odznaką Przewodnika Pracy.
3. HENRYK KRAGIEL — urodzony w 1922 r., przodujący robotnik Zakładów Garbarskich, mąż zaufania grupy związkowej — bezpartyjny.
4. MIECZYSLAW LENARD — technik rolniczy, kierownik wydziału PZU w Białymstoku, członek PZPR, aktywny związkowiec, przewodniczący rady miejscowej PZU, lat 28.

Okręg wyborczy Nr 2

Kandydaci na radnych:

1. ALEKSANDER FRĄCKIEWICZ — lat 30, dyrektor Powiatowego Domu Towarowego, działacz Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, członek PZPR.
2. SERAFINA GERS — robotnica Fabryki Ścielek, lat 24, aktywna działaczka, mąż zaufania grupy związkowej — bezpartyjna.
3. STANISŁAW SACHA — lekarz, aktywny Służby Zdrowia, aktywny radny Miejskiej Rady

Narodowej, urodzony w 1909 roku — bezpartyjny.

4. KAZIMIERZ OSIŃSKO — lat 52, dyrektor oddziału miejskiego NBP, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi, członek PZPR.
5. JAN BOJARZYŃSKI — szlifierz Fabryki Ścielek, lat 49, aktywny działacz Frontu Narodowego — bezpartyjny.
6. HENRYK MAJCHER — lat 32, inżynier architekt Miastoprojekt Północ-Wschód, członek PZPR.
7. WŁADYSŁAW TARANIENKO — stolarz Pomocniczej Spółdzielni Stolarzy, członek Komisji Oświatowej przy Izbie Rzemieślniczej, lat 33 — bezpartyjny.
8. NINA KOMAROW — tkacz Białostockiej Fabryki Pluszu, przewodnicząca pracy, aktywna ZMP, urodzona w 1929 r.
9. EUGENIA KONACHOWICZ — sprzedawca sklepu PSS, odznaczona Medalem 10-lecia, aktywna związkowiec, członek rady miejskiej, lat 38 — bezpartyjna.
10. HENRYK WASILEWSKI — ślusarz Fabryki Ścielek, przodownik pracy, radny Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, członek PZPR, urodzony w 1922 r.
11. JAN NOWIK — lat 33, technik mechanik browaru w Dójlidach, bierze udział w pracy społecznej — bezpartyjny.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. WŁADYSŁAW WORONECKI — piekarz Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego, urodzony w 1924 r., aktywny związkowiec — bezpartyjny.
2. KAZIMIERZ DEBOWSKI — przodujący robotnik Browaru, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi, lat 52, aktywny związkowiec — bezpartyjny.
3. ANIELA KOCUREK — urodzona w 1930 r., przewodnicząca Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, członek PZPR.
4. BRONISŁAW KANCELARZYK — pracownik umysłowy Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych, przewodniczący komisji bytowo-mieszkaniowej, lat 33 — bezpartyjny.

Okręg wyborczy Nr 3

Kandydaci na radnych:

1. IGOR ANTUSZEWSKI — urodzony w 1920 r., zastępca przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, członek PZPR.
2. LUDOMIR SZUBZA — lat 24, działacz związkowy i kulturalny, kierownik Związku Zawodowego Domu Kultury, członek PZPR.
3. VERONIKA SWIRNIK — nauczycielka, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi, urodzona w 1904 r., członek PZPR sekretarz Zarządu Głównego ZNP, radna Miejskiej Rady Narodowej.
4. ANNA NIEDZIEWICKA — wiertarka w Fabryce Przyrządów i Uchwytów, odznaczona odznaką Przewodnika Pracy, kilkakrotnie wyróżniana dyplomem uznania, członek PZPR, lat 27.
5. KAZIMIERZ ADAMOWICZ — przodujący murarz MPB, systematycznie przekraczający normy, aktywny związkowiec, lat 52 — bezpartyjny.
6. LEOKADIA SIENKIEWICZ — przełożona pielęgniarek Wydziału Zdrowia, aktywna radna Miejskiej Rady Narodowej i członkini Komisji Zdrowia, urodzona w 1906 r., odznaczona Medalem 10-lecia — bezpartyjna.
7. POLA MAJEWSKA — przodująca krolejzyna Spółdzielni

Krawieckiej „Pokój”, urodzona w 1919 r. — bezpartyjna.

8. EUGENIUSZ ŁUKASZUK — robotnik Białostockich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, lat 40, odpowiedzialny za radę oddziałowej związku zawodowego — bezpartyjny.
9. BRONISŁAW IWANOWICZ — tkacz z zawodu, prezes Zarządu PSS w Białymstoku, członek PZPR, lat 37, aktywny członek Komisji Handlu Wojewódzkiej Rady Narodowej.
10. GRZEGORZ SZAJNOGA — lat 35, przodujący murarz ZBM, odznaczony Medalem 10-lecia, pełni funkcje społecznego inspektora pracy — bezpartyjny.
11. WACŁAW SZNAJDER — przodujący frezer narzędziowni Fabryki Przyrządów i Uchwytów, aktywny związkowiec, lat 24.
12. ZYGMUNT OLSZEWSKI — urodzony w 1926 r., technik-elektryk — awansowany na kierownika działu elektrycznego w Elektrowni, aktywny związkowiec, członek PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. WACŁAW PAWŁOWICZ — działacz Stronnictwa Demokratycznego, aktywny radny Miejskiej Rady Narodowej, urodzony w 1920 r., pracownik Izby Rzemieślniczej.
2. BRONISŁAW JANKOWSKI — ślusarz Zakładów Naprawy Sprzętu Drogowego, aktywny związkowiec, członek rady zakładowej, urodzony w 1925 r., członek PZPR.
3. STANISŁAW WOJDAŁSKI — majster blacharski, mistrz oszczędności Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, aktywny związkowiec, urodzony w 1925 r.
4. ZOFIA KORZENIOWSKA — księżowa Woj. Przedsiębiorstwa MHD, członek Zarządu Miejskiego Ligi Kobiet, lat 41 — bezpartyjna.

Okręg wyborczy Nr 4

Kandydaci na radnych:

1. MARIAN ZERO — lat 31, sekretarz organizacyjny Komitetu Miejskiego PZPR, działacz społeczny i polityczny.
2. WACŁAW DOMINIKOWSKI — członek Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej i Miesz., działacz związkowy, członek PZPR, lat 32.
3. WIKTOR WASIUCIŃSKI — członek Stronnictwa Demokratycznego, lat 26, dziennikarz, redaktor „Życia Białostockiego”.
4. ADOLF PRYMAK — lat 49, maszynista PKP, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi, przodownik pracy, aktywny radny zakładowej Zw. Zawodowego Kolejarzy — bezpartyjny.
5. IGNAĆ SZYMONIAK — robotnik Białostockiego Przemysłu Zjednoczenia Budowlanego, aktywny radny Miejskiej Rady Narodowej, członek PZPR, lat 23.
6. WIKTORIA BOROWIEC — nauczycielka, odznaczona złotym Krzyżem Zasługi, lat 54, radna Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku, członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.
7. WŁADYSŁAW KALINOWSKI — technik Białostockich Zakładów Roszarniczych, aktywny ZMP, przewodniczący Komisji Łączności Miasta ze Wsią urodzony w 1935 r.
8. WILHELM MAŁECKI — lat 29, ślusarz PKP, przodownik pracy, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi — bezpartyjny.
9. MARIAN ŁABANOWSKI — elektryk monter Oddziału Elektrycznego PKP, aktywny Związek Młodzieży Polskiej, urodzony w 1930 r.
10. ALEKSANDER KLESZCZEWSKI — lat 47, dyrektor Białost. Przemysłu Zjedn. Budowlanego, z zawodu malarz, aktywny Komitetu Miejskiego PZPR.
11. JAN DRZEWOŃSKI — hutnik Zakładów Szkła, przodownik pracy, lat 47, członek Kolegium Orzekającego przy Prezydium Woj. Rady Narodowej.
12. HALINA JAKUBOWICZ — lat 28, brygadier Zakładów Roszarniczych, aktywna ekipa łączności miasta ze wsią — członek PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. HENRYK GRUSZKA — przodujący oficer ludowego Wojska Polskiego, członek PZPR, lat 35.
2. PIOTR ZIELINKO — robotnik Zakładów Roszarniczych, członek PZPR, lat 41, aktywny związkowiec — zastępca przewodniczącego rady zakładowej.
3. ALEKSANDRA BAGINSKA — lat 19, aktywna młodzieżowa sekretarz Zarządu Zakładowego ZMP, pracownik Zw. Zawodowego Kolejarzy.
4. ZOFIA POWICHROWSKA — aktywny członek Komisji Kult. Oświatowej Miejskiej Rady Narodowej, prac. umysłowy Prezydium WRN, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi — bezpartyjna.

Okręg wyborczy Nr 5

Kandydaci na radnych:

1. ROMAN WYSOCKI — lat 26, komendant miasta Milicji Oby-

watelskiej w Białymstoku, członek Komitetu Miejskiego PZPR, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi.

2. ANTONI BIAŁOUS — sekretarz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, urodzony w 1912 r., członek Komitetu Miejskiego PZPR.

3. ALEKSANDER MAKAREWICZ — przodujący monter Zarządu Instalacji Sanitarnej, lat 46, aktywny związkowiec — bezpartyjny, odznaczony odznaką Przewodnika Pracy.

4. MARIAN KULCZYŃSKI — lat 38, działacz sportowy — sekretarz Rady Okręgowej Zrzeszenia Sportowego „Ognio” — bezpartyjny.

5. MARIA TOMCZAK — bracharz Wschodnich Zakładów Przemysłu Welnianego, urodzona w 1926 r., członek PZPR — członek rady zakładowej.

6. JAN LISZTWINOWICZ — lat 46, przodujący ślusarz PKP, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi, członek egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej.

7. JADWIGA GŁOWACKA — deseniarka Fabryki Pluszu, urodzona w 1916 r., wyróżnia się w pracy zawodowej — bezpartyjna, aktywna związkowiec.

8. BRONISŁAW LEWONIK — dyrektor przodujący Zasadniczej Zawodowej Szkoły CUZ w Białymstoku, radny Miejskiej Rady Narodowej, członek PZPR, lat 41, odznaczony złotym Krzyżem Zasługi.

9. ANTONI SADOWSKI — lat 28, tkacz Wschodnich Zakładów Przemysłu Welnianego, przodownik pracy, członek komisji rozjemczej — bezpartyjny, odznaczony Medalem 10-lecia i odznaką Przewodnika Pracy.

10. CZESŁAW MILLER — przodująca tkaczka Białostockich Zakładów Pasmanteryjnych, lat 33, członek ekipy łączności miasta ze wsią — bezpartyjna, odznaczona Medalem 10-lecia.

11. KAZIMIERZ ANDRZEJEWSKI — technik budowlany Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, wyłaczności i współzawodnictwa, odznaczony brązowym Krzyżem Zasługi.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. NATALIA EJSMONT — sekretarz Sadu Wojewódzkiego, urodzona w 1912 r., członek PZPR, aktywna Ligi Kobiet.
2. MIECZYSLAW KAMELA — lat 28, ślusarz Zakładu Sieci E-

lektrycznych, wyróżnia się w pracy zawodowej — bezpartyjny.

3. HENRYK DWORZANCIK — zbiorarz Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego urodzony w 1910 r., aktywny związkowiec — bezpartyjny.

Okręg wyborczy Nr 6

Kandydaci na radnych:

1. ROMAN WOŹNIAK — lat 51, przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, długoletni działacz rad narodowych, członek PZPR.

2. TEOFIŁ NARKIEWICZ — przodownik pracy, lat 46, przewodniczący rady zakładowej Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego, członek PZPR.

3. MICHAŁ BAŁASZ — urodzony w 1924 r., inżynier architekt, kierownik Miejskiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego — bezpartyjny.

4. HELENA SIEMIENIĄKA — lat 24, przodująca tkaczka Wschodnich Zakł. Przem. Welnianego, aktywna związkowiec — bezpartyjna.

5. SERGIUSZ SYTY — działacz związkowy, urodzony w 1906 r., przewodniczący Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Włókniarzy, członek PZPR.

6. JÓZEF OSADA — nauczyciel, lat 28, kierownik Wydziału Oświaty Prezydium MRN, członek egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR.

7. LEONARD SZALANDA — aktywny Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych, urodzony w 1922 r., członek Stronnictwa Demokratycznego.

8. MARIAN ŁUKIANIUK — wiertacz Fabryki Przyrządów i Uchwytów, racjonalizator pracy, urodzony w 1920 r., aktywny związkowiec — bezpartyjny.

9. WACŁAW ZAWADZKI — lat 46, przodujący ustawiacz PKP, pracujący racjonalnie metodami pracy, bezpartyjny, grupowy inspektor kulturalno oświatowy.

10. JERZY ŻUKOWSKI — robotnik Zakładów Garbarskich, lat 25, przewodniczący rady zakładowej — bezpartyjny.

11. EDWARD KALINOWSKI — działacz katolicki, urodzony w 1928 r.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. IGNAĆ SADCZUK — p.o. naczelny inżynier Woj. Biura Projektów, urodzony w 1922 r., członek PZPR.

Okręg wyborczy Nr 7

Kandydaci na radnych:

1. MIKOŁAJ WYSOCKI — lat 44, działacz społeczny i polityczny, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, radny Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku.

2. WINCENTY PAWŁOWSKI — nauczyciel, bezpartyjny, aktywny radny Miejskiej Rady Narodowej, przewodniczący Komisji Oświatowo-Kulturalnej Miejskiej Rady Narodowej, urodzony w 1903 r.

3. ALEKSANDER KRAWCZUK — lat 41, lekarz, odznaczony złotym Krzyżem Zasługi, adiunkt Kliniki Położniczej Akademii Medycznej, bezpartyjny.

4. WANDA SUPRYNOWICZ — urodzona w 1930 r., brygadziśka Zakładów Roszarniczych, aktywna ZMP i Związku Zawodowego, mąż zaufania grupy związkowej.

5. TADEUSZ KOZŁOWSKI — aktor Teatru Miejskiego im. A. Węgiełki, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, lat 32.

6. ZBIGNIEW JAŁOCHA — lat 32, prezes Sadu Powiatowego w Białymstoku, członek PZPR, aktywny KM.

7. JANINA KUPIRIANOWICZ — przodująca tkaczka Fabryki Pluszu, urodzona w 1918 r., członek PZPR, członek rady miejskiej.

8. ZYGMUNT PODJASKI — nauczyciel, student Akademii Medycznej, urodzony w 1929 r., aktywny ZMP i członek PZPR.

Kandydaci na zastępców radnych:

1. JERZY SZCZUCKI — lat 28, pracownik Centralnego Zarządu Jazdarsko - Drobnego, bezpartyjny — aktywny związkowiec.

2. ALEKSANDER MAKAL — stolarz Państwowej Stolarni Mechanicznej, lat 49, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, radny Miejskiej Rady Narodowej.

3. WIERA BOGDAN — przodująca robotnica Białostockich Zakładów Pasmanteryjnych, bezpartyjna, lat 45, członek rady zakładowej.

(Dalszy ciąg w numerze jutrzejszym)



TEATR

Teatr im. A. Węgiełki w Białymstoku: „Młodość ojcow” godz. 19.

KINA

„Pokój”: „Pościg” godz. 16, 18 i 20.

KLUBY

Klub TPP-R czynny codziennie od godz. 13 do 21. Poradnia świetlicowa Klubu TPP-R czynna od godz. 11 do 18 oprócz niedziel i świąt.

Klub MPK ul. 1 Maja czynny w godz. 13 — 21.

Księgarnia Klubu MPK czynna w dni powszednie od 8 do 20 w niedziele i święta od 12 do 19.

Związkowy Dom Kultury ul. Kilińskiego 8, godz. 18 — Odczył pt. „Jak żyje i pracuje młodzież ZSRR”. Po odczyt film „Czerwony krawat”.

W Klubie TPP-R

Spotkanie

z uczestnikami wycieczki do ZSRR

Dziś, o godz. 18 w sali Klubu TPP-R odbędzie się spotkanie mieszkańców Białegostoku z kierownikiem Wydziału Oświaty Prezydium WRN tow. Oświatowym, uczestnikami wycieczki do Związku Radzieckiego. Tematem spotkania będzie praca Rad Delegatów Ludu Pracującego ZSRR.

Następny odcinek powieści zamieścimy w numerze jutrzejszym.

W Bibliotece Miejskiej PUNKT informacyjny o wyborach

Miejska Biblioteka Publiczna mieszcząca się przy ul. Orzeszkowej 15 uruchomiła ostatnio punkt informacyjny dotyczący wyborów do rad narodowych. W punkcie tym korzystać można z materiałów propagandowych, których biblioteka ma pod dostatkiem.

Punkt informacyjny czynny jest we wszystkie dni tygodnia prócz niedziel od godziny 8 do 18.

GLICEROFOSFAT

Preparat fosforowo-wapniowy w granulach
wzmacniający dla dzieci
zapobiega krzywicy

1—2 łyżeczki od herbaty dziennie w czasie jedzenia.
Chętnie przyjmowany przez dzieci.
DO NABYCIA W APTEKACH, PUNKTACH APTECZ-
NYCH I DROGERIACH MHD. k 265-0

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW OCIEMNIAŁYCH im. J. MARCHLEWSKIEGO w BIAŁYMSTOKU

w celu ułatwienia mieszkańcom m. Białegostoku naprawy wszelkiego rodzaju szcetek twardych i miękkich, uruchomił z dniem 1 października 1954 r.

punkt usługowy naprawy szcetek i punkt usługowy powoźniczy przy ul. Kraszewskiego 9 w Białymstoku

Punkty usługowe są czynne w każdy dzień pracy od godz. 7.00 do 16.00, wykonują roboty terminowe z materiałów własnych i powierzonych przez klienta. k 292-1

Niezwykły pochód



Dalsze meldunki

NA CZĘŚĆ II Zjazdu ZMP i wyborów do rad narodowych

Oto dalsze meldunki młodzieży Białostoczczyzny o zobowiązaniach na część zbliżających się wyborów do rad narodowych i II Zjazdu ZMP.

Dowspuda

Nie poprzestając na wykonanych zobowiązaniach młodzieży Państwowego Technikum Rolniczego w Dowspudzie podjęła ostatnio dalsze zobowiązania. Uczniowie postanowili zorganizować wiec całej młodzieży Dowspudy na którym omówiona będzie praca organizacji ZMP-owskiej; założyć w każdej klasie kółko studiowania wiedzy rolniczej, otoczyć opieką i pomocą kół ZMP we Wronowie; założyć 40 silosów na kiszonce u chłopów swej wsi, zorganizować pokazowe kiszzenie w silosach.

Sokołka

Oprócz 300 roboczogodzin przepracowanych przez harcerzy drużyny im. Generała Świerczewskiego w Sokołce przy wykopkach ziemniaków w PGR, harcerze zobowiązali się dodatkowo założyć szkółkę drzew oraz polećko miczurinowskie.

Knyszyn

Młodzież szkolna z Knyszyna, Chraboli, Rudy realizując zobowiązania na część II Zjazdu ZMP wydatnie pomogła w PGR Knyszyn w tegorocznych wykopkach.

Gródek

W tegorocznych wykopkach w PGR nie zabrakło również młodzieży ze szkoły ogólnokształcącej stopnia podstawowego w Gródku. Realizując swe zobowiązania uczniowie tej szkoły sprzątnęli z 2 ha buraki pastewne w PGR Waliły. Wyróżniły się klasy VII b i VI a.

Bielsk

Praca w okresie przed II Zjazdem ZMP i wyborami do rad narodowych wzbogaciła kół ZMP przy Liceum z białoruskim językiem nauczania w Bielsku Podlaskim w nowych, aktywnych członków. Do organizacji ZMP-owskiej wstąpił ostatnio synowie i córki członków spółdzielni produkcyjnych, chłopów mało i średniorolnych, inteligencji pracującej uczący się w szkole białoruskiej. Organizacja ZMP-owska powiększyła się o 2 nowe kół klasowe.

Narewka

Realizując zobowiązania młodzież z Narewki zorganizowała zespół artystyczny, który już w tych dniach da pierwsze występy po zebraniach gromadzkich komitetów Frontu Narodowego.

Dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, II Zjazdu ZMP i wyborów, harcerze Szkoły Ogólnokształcącej TPD i Szkoły Ćwiczeń zobowiązali się zbierać złom i makulaturę. Zobowiązanie to już wykonali.

Dnia 5 bm. mieszkańcy Białegostoku byli świadkami niezwykłego pochodu. Przy dźwięku fanfar i werbli dzieci w czerwonych chustkach maszerowały niosąc paczki makulatury. Pochód zamykali chłopcy wiążący na taczach złom.

W składnicy odpadków użytkowych przy ul. Mazowieckiej harcerze po przeważeniu przyniesionego złomu i makulatury dowiedzieli się o wynikach zbiórki.

Szkoła Ćwiczeń — 320 kg makulatury, 330 kg złomu, 50 kg szmat. Szkoła TPD — 680 kg makulatury.

Tak to nasi harcerze realizacją zobowiązań uczcili 37 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej, witając jednocześnie II Zjazd ZMP i wybory.

Na naszym zdjęciu: harcerze dziarsko maszerują ulicami miasta, niosąc zebraną przez siebie makulaturę — dowód zrealizowania zobowiązań. (Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba)

Odpowiedzi redakcji

Jeden z naszych czytelników podpisujący się Z.S. przysłał ostatnio list, w którym pisze o złej pracy świetlicy w Suwałkach. Kolego Z.S., podajcie swe imię i nazwisko oraz adres, to postaramy się wykorzystać waszą korespondencję w druku.

NASZ młodzieżowy CZYN

Z zainteresowaniem przyglądali się przechodnie młodzieży szkolnej zebranej na stacji kolejowej w Hajnówce. Zainteresowanie to budziły łopaty, które każdy chłopiec i każda dziewczyna z gracją trzymali na ramionach.

Dokąd to, młodzi przyjaciele?

Zaraz zobaczmy dokąd.

Najstarsi chłopcy, ci z klasy XI ze Zdzisławem Bartakiem na czele, odbywają właśnie naradę. Towarzyszy tej naradzie gwar młodzieńczych głosów, sprzeczki, żarty, a nawet i kłótnie. Wreszcie gwar cichnie. Jeszcze chwila i 64 uczniów Liceum Białoruskiego oraz 100 z Liceum Ogólnokształcącego ustawia się w czwórki i ze śpiewem wymaszerowuje ze stacji, gdzie był punkt zbiórki.

Wycieczone łopaty lśnią na ramionach. Równym krokiem łatwo przemierza się drogę. Wreszcie jesteśmy u celu — na rozpoczęcie budowy drogi. Budowę rozpoczęli rodzice, ale młodzież nie chce pozostawać w tyle i właśnie na część

NIECH ŻYJE

międzynarodowa solidarność młodzieży
W WALCE O POKÓJ!

10

listopada 1945 r. na Kongresie Młodzieży w Londynie powstała Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej — międzynarodowa organizacja, zrzeszająca wszystkich młodych ludzi, którzy pragną postępu i pokoju bez względu na różnicę ras, wyznań i przekonań. Dzień ten uznany został za Międzynarodowy Dzień Młodzieży.

Znamy dobrze znaczek SFMD, na którym trzy młode twarze o różnych kolorach skóry na tle kuli ziemskiej symbolizują przyjaźń młodzieży wszystkich kontynentów. Przyjaźń ta zrodziła się w walce toczzonej o prawa młodego pokolenia, o najwyższe dobro świata — o pokój.

SFMD, do której należy i nasza ZMP-owska organizacja, prowadzi do boju przeciwko nędzy i wojnie nie tylko osiemdziesiąt milionów młodzieży skupionej w jej szeregach, prowadzi do boju wszystkich młodych szermierzy pokoju i postępu. W boju tym wyrósł Raymond Dien i Henri Martin, Piet van Stavren, który odmówił wzięcia udziału w wojnie w Indonezji i zamordowany przez adenauewskich ślepaczy podczas pokojowej manifestacji w Essen Filp Müller.

Od chwili swego powstania SFMD znacznie urosła w siłę, znacznie wzrósł jej autorytet — autorytet bojowniczy o interesy młodzieży, o szczęśliwą przyszłość.

Obchodzony wczoraj Międzynarodowy Dzień Młodzieży, młodzież naszą czciła szeregiem zobowiązań, akademiami, wieczornicami, włączając się tym samym do szeregów walki o szczęście, zacieśniając przyjaźń i bojową solidarność młodzieży, której głos nie zna granic ni kordonów.

Wieloma tysiącami serc powtarzamy słowa o przyjaźni młodzieży całego świata za poetą Anatolem Sofronowem:

Niech ponad światem

wiatr pokoju leci —

Kwitnąć wiśniowym

sądom, rosnąć zbożu.

Jak wielu masz

przyjaciół w całym świecie

I dobrze, że policzyć

ich nie możesz.

MŁODOŚCIĄ SILNI...

Tygodniowy dodatek „Gazety” dla młodzieży

MŁODZIEŻ kandyduje na radnych do rad narodowych Zaufania nie zawiedzie

Coraz więcej młodych ludzi wysuwanych jest na kandydatów na radnych wojewódzkich, powiatowych, miejskich, rad narodowych.

Niedawno na ogólnym zebraniu wyborczym załogi DF Starosielce wysunięto jako kandydata na radnego WRN, ZMP-owca K. Amierza Januszkę, z zawodu ślusarza, wielokrotnego przodownika pracy, lubianego przez kolegów współpracownika.

Również ZMP-owca wysunięto na kandydata do MRN w zakładzie A Białostockich Zakładów Przemysłu Welnianego im. Sieżana. Jest nim Bogdan Cieśka, z zawodu technik, przodownik pracy i racjonalizator, propagujący wśród załogi metody pracy Lidii Korabelnikowej. Bogdan jest ofiarą ZMP-owcem, lubianym przez młodzież i starszych kolegów. Zaufania, którym obdarzyła go załoga, przyrzekł nie zawieść.

Na pewno zaufania nie zawiedzie nie tylko Cieśka i Januszko, ale wszyscy młodzi ludzie, kandydujący do rad narodowych.

BĘDĘ GÓRNIKIEM

Parę dni temu do śląskich kopalni wyjechała dalsza grupa młodzieży białostockiej, aby zdobywać zaszczytny zawód górnika. Chłopcy wyjeżdżający do pracy górniczej serdecznie żegnani byli przez białostocką młodzież. Na zdjęciu: przyszli górnicy (od lewej) Ryszard Pruchenko i Kazimierz Toczko zaoferowali się w kiosk „Ruch” w papierosy na kilkunastogodzinny podróz.

(Fot. „Gazeta” — Z. Zaremba)



Sportowcy w pracy i nauce



Na pewno znacie go wszyscy — to przecież jeden z najlepszych szermierzy Spółni Janusz Seweryn. Znać go z zawodów, ale mało wiecie o jego pracy.

Janusz Seweryn jest technikiem planowania dzinzu odlewniczego Fabryki Przyrządów i Uchwyłów. Pracuje w FPIU już pięć lat. Pracę swą kocha i stara się o obowiązków wywiązywać jak najlepiej. Janusz jest również racjonalizatorem. Złożył już 32 wnioski racjonalizatorskie. Wiele z nich było wykorzystanych i dały FPIU przeszło 25 tysięcy złotych oszczędności. NA ZDIECIU: szermierz Spółni, technik FPIU, Janusz Seweryn opracowuje nowy wniosek racjonalizatorski. (b)

(Fot. „Gazeta” — Z. Fiedorowicz)

TEN LIST jest do Ciebie!

My, młodzi ludzie zaciągamy pionierskiego z PGR Stacyn w zespole Cichy piszemy do wszystkich młodych, silnych, kochających kraj ludzi naszego województwa, by bez chwili wahania zgłaszali się do pracy przy likwidacji odlogów.

Pracując tutaj tworzymy nowe życie. Czasami jest nam trudno i ciężko, lecz nie narzekamy, bo wiemy, że trudności te pokonamy. Mieszkamy w pałacu byłego obszarnika, w czystych, wyremontowanych pokojach. Mamy ładną, doskonale wyposażoną świetlicę z dość dużą biblioteczką, dobre wyżywienie.

Praca jest ciężka, ale cieszy nas każdy hektar zasianej ziemi, każdy kwintal wykopanych ziemniaków czy wymłóconego zboża.

Zwracamy się do wszystkich młodych chłopców i dziewcząt naszego województwa z apelem: Przyjeżdżajcie do nas, piękna Ziemia Mazurska czeka, czekają odlogi, które wspólnie zamieniamy będziemy na kwintale i tonny ziemniaków, na wiele tysięcy bochenków chleba.

Zaoranie odlogów to wielkie i zaszczytne zadanie. Czekamy na Was.

Pionierzy PGR Stacyn zespołu Cichy, pow. Olecko

II Zjazdu ZMP postanowiła pracować przy wykończeniu nowej drogi.

Wszyscy pracują ofiarnie. Bumelantów nie ma. Klasa współzawodniczy z klasą, dziewczęta — z chłopcami, szkoła — ze szkołą.

Każdy stara się zrobić jak najwięcej i nikt nie patrzy na to, że pot spływający po twarzy łąbi jasne drożki na umorusanych piaskiem buziach. Oniszczukówna, Maleszówna, Bobkiewiczówna i Wakulińska starają się nie ustępować w pracy chłopcom — Kniaziowi i Sujkowskiemu, którzy w zapale złamali już wspólnie 3 szpadle karczując korzenie.

Pół dnia trwała praca przy budowie nowej drogi. Z pracy tej zadowoleni byli fachowcy. Nawet pracownik Wydziału Komunikacyjnego Prezydium PRN — Antosiuk musiał przyznać, że takich robotników drogowych trzeba nam jak najwięcej. Przez te pół dnia powstało nowe 100 m drogi łączącej Hajnówkę z Kleszczelami, a obok drogi złożyły się świeżym piaskiem wykopane przez młodzież rowy.

Tak to młodzież szkół hajnowskich realizowała swe zobowiązanie na część II Zjazdu Związku Młodzieży Polskiej, na część zbliżających się wyborów do rad narodowych.

A. PONIECKI
korespondent

